

Sygn. akt I ACa 259/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Żelazowski
Sędziowie:	SA Mirosława Gołuńska SA Edyta Buczkowska-Żuk (spr.)
Protokolant:	Sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko Gminie S.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 22 grudnia 2014 r., sygn. akt I C 264/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2031,35 (dwa tysiące trzydzieści jeden 35/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA E. Buczkowska-Żuk SSA T. Żelazowski SSA M. Gołuńska

I ACa 259/15

UZASADNIENIE

Powódka - Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w S. domagała się zobowiązania pozwanej Gminy S. do złożenia oświadczenia woli następującej treści: „Gmina S. nabywa od Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. linię wodociągową o długości 384 m biegnącą od wodociągowej sieci gminnej, posadowionej wzdłuż drogi gminnej w miejscowości W. gmina S., przez działki nr (...) aż do budynku mieszkalnego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o., znajdującego się na działkach nr (...) - zgodnie z oznaczeniem kolorem czerwonym na mapie stanowiącej załącznik nr 1 do pozwu - za cenę 82.802,30 zł płatną w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku.”

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w latach 2002-2003 powódka wybudowała w W., gmina S., odcinek sieci wodociągowej o długości 384 m łączący wewnętrzną instalację wodociągową w budynku powódki, położonym na działce nr (...), z gminną siecią wodociągową przebiegającą wzdłuż drogi gminnej w W. biegnącej w kierunku wschodnim od drogi krajowej nr (...). Przedmiotowy odcinek sieci wodociągowej został wybudowany za zgodą Gminy S., gdyż - na podstawie umowy z 18 października 2002 r. - udostępniła ona powódce grunt, przez który miał przebiegać wodociąg, celem realizowania przedmiotowej inwestycji. Podała, iż Gmina również wydała w dniu 16 lipca 2002 r. decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, umożliwiającą zrealizowanie budowy sieci. Gmina za pośrednictwem swojego zakładu budżetowego - Gminnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w S. - aktywnie uczestniczyła w realizacji inwestycji tj. brała udział w odbiorach technicznych budowanych urządzeń, w których potwierdzała dobrą jakość wykonanych prac.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu wskazała, że w art. 2 pkt 16 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków (Dz. U. z 2001 Nr 72 poz. 747 z późn. zm.), ustawodawca definiuje pojęcie urządzenia wodociągowego, wskazując „iż są to "ujęcia wód powierzchniowych i podziemnych, studnie publiczne, urządzenia służące do magazynowania i uzdatniania wód, sieci wodociągowe, urządzenia regulujące ciśnienie wody". Wyjaśniła, że z przedłożonych do pozwu dokumentów wynika, że inwestycja powódki dotyczyła budowy przyłącza wodociągowego i nie zgadza się ze stanowiskiem powódki jakoby było to sformułowanie jedynie umowne. Jak podała, ustawodawca bowiem w powyższej ustawie rozgranicza pojęcie „sieci wodociągowej” i „przyłącza wodociągowego”, definiując to ostatnie w art. 2 pkt 6 w.w ustawy.

Na rozprawie z 6 listopada 2013 r. strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, gdyż – jak wskazała - strona powodowa mogła wcześniej domagać

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie zobowiązał pozwaną Gminę S. do złożenia oświadczenia woli o treści: „Gmina S. nabywa od Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w S. prawo własności urządzeń przesyłowych w postaci sieci wodociągowej o długości 265 m biegnącej od wodociągowej sieci gminnej, posadowionej wzdłuż drogi gminnej w miejscowości W. gmina S. przez działkę (...), od węzła nr 1 do węzła nr 2, zasilającej budynek mieszkalny powódki znajdujący się na działkach (...), za wynagrodzeniem płatnym w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku do rąk powódki w kwocie 24.876,77 zł (dwadzieścia cztery tysiące osiemset siedemdziesiąt sześć złotych 77/100); w pozostałej części powództwo oddalił i rozstrzygnął o kosztach procesu w ten sposób, iż koszty procesu ponoszą strony stosunkowo pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sąd Okręgowy ustalił, że a podstawie umowy z 18 października 2002 r. Gmina S. udostępniła powódce na czas określony nieruchomości położoną na terenie miejscowości W., gmina S. tj.: działkę nr (...) – obręb W.. Na podstawie decyzji Wójta Gminy S. z 16 lipca 2002 r. ustalono warunki zabudowy i zagospodarowania terenu dla działki nr (...) w miejscowości W., umożliwiające zrealizowanie inwestycji wodociągowej. Dnia 29 listopada 2002 r. Starosta (...) zatwierdził projekt budowlany i wydał pozwolenie na budowę przedmiotowej inwestycji. Pozwana za pośrednictwem swojego zakładu budżetowego - Gminnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w S. - określiła warunki ogólne i techniczne przyłączenia do gminnej sieci wodociągowej. Rozpoczęcie prac budowlanych nastąpiło 3 czerwca 2003 r. Pozwana za pośrednictwem swojego zakładu budżetowego - Gminnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w S. - dokonała odbioru technicznego wodomierza, a także odbioru końcowego robót budowlanych. Zakończenie prac budowlanych nastąpiło 19 lutego 2004 r. Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego nie zgłosił sprzeciwu do wniesionego w dniu 26 lutego 2004 r. przez powódkę zawiadomienia o zakończeniu budowy. Sieć wodociągowa o długości 265 m przebiegająca w drodze gminnej w miejscowości W., gmina S., w działce nr (...) oraz przyłącze wodociągowe przebiegające przez działkę nr (...), będącą własnością powódki, wybudowane przez powódkę z własnych środków, są podłączone do instalacji (sieci) wodociągowej stanowiącej własność pozwanej. Sieć wodociągowa wybudowana przez powódkę zasilą budynek mieszkalny powódki, znajdujący się na działkach nr (...).

Dnia 17 grudnia 2012 r. powódka zgłosiła swoje roszczenie pozwanej. W odpowiedzi z 8 stycznia 2013 r. Gmina S. odmówiła przejęcia sieci wybudowanej przez powódkę wskazując, iż urządzenie to nie jest siecią, a przyłączem wodociągowym i nie wchodzi w skład urządzeń o którym mowa w art. 49 § 1 k.c., w związku z czym Gmina nie ma obowiązku przejęcia go na własność. W piśmie z 21 stycznia 2013 r. powódka nie zgodziła się ze stanowiskiem pozwanej argumentując, że sformułowanie „przyłącze wodociągowe” zawarte w dokumentacji, było określeniem jedynie umownym i w istocie jedynie znikoma część realizowanej w 2003 r. inwestycji stanowiła budowę przyłącza wodociągowego. W piśmie z 15 lutego 2013 r. powódka przedstawiła pozwanej kosztorys wskazujący wartość urządzenia tj. sieci wodociągowej na sumę 82.802,30 zł.

W odpowiedzi z 25 lutego 2013 r. pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie i odmówiła przejęcia wybudowanego przez powódkę urządzenia.

Sąd Okręgowy uwzględnił w części roszczenie powódki. Wskazał, że, stan faktyczny w sprawie był w istocie bezsporny. Pozwana nie kwestionowała w szczególności, iż przedmiotowa sieć wodociągowa, przyłączona następnie do sieci gminnej, została wybudowana na koszt powódki. Nie było również sporu między stronami co do własności gruntu, na którym sieć powyższa została posadowiona. Oś sporu koncentrowała się natomiast na zagadnieniach natury prawnej, a w szczególności charakterze wybudowanych urządzeń przesyłowych (sieć czy przyłącze), podmiotu, któremu przysługuje prawo ich własności, ewentualnego istnienia obowiązku Gminy odpłatnego przejęcia tychże urządzeń oraz zakresu takiego obowiązku, a także czy w niniejszej sprawie roszczenie powódki przedawniło się.

Sąd dał wiarę dowodom stanowiącym podstawę ustaleń faktycznych, jako spójnym, logicznym, znajdującym wzajemne potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy w sposób przekonujący, rzeczowy dostarczyły okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia i w swojej treści nie budziły wątpliwości Sądu.

Przechodząc do rozważań prawnych, Sąd wskazał, iż zastosowanie w niniejszej sprawie winien znaleźć art. 49 k.c. Początkowym zadaniem Sądu było więc dokładne określenie charakteru urządzenia, które zostało wybudowane przez powódkę. Spór pomiędzy stronami koncentrował się bowiem na tym czy jest to sieć wodociągowa czy jedynie przyłącze wodociągowe. Podstawą do rozważań Sądu w tym zakresie była ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków (Dz. U. z 2001 Nr 72, poz. 747 z późn. zm.), zawierająca przepisy *lex specialis*. W art. 2 pkt 16 niniejszej ustawy, ustawodawca zdefiniował pojęcie „urządzenia wodociągowego”, wskazując iż są to "ujęcia wód powierzchniowych i podziemnych, studnie publiczne, urządzenia służące do magazynowania i uzdatniania wód, sieci wodociągowe, urządzenia regulujące ciśnienie wody". W art. 2 ust. 6 tejże ustawy wyjaśnił jednak pojęcie „przyłącza wodociągowego”, przez które należy rozumieć „odcinek przewodu łączącego sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową nieruchomości odbiorcy usług wraz z zaworem za wodomierzem głównym” Określenie charakteru urządzenia było doniosłe ze względu na art. 15 ust. 2 powyższej ustawy, który stanowi: "realizację budowy przyłączy do sieci oraz studni wodomierzowej, pomieszczenia przewidzianego do lokalizacji wodomierza głównego i urządzenia pomiarowego zapewnia na własny koszt osoba ubiegająca się o przyłączenie nieruchomości do sieci" oraz z uwagi na wyrok SN z dnia 2 lipca 2004 r. (sygn. akt: II CK 420/03), w którym stwierdzono: "odpłatne przejęcie urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych, o których mowa w art. 31 ustawy z 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków przekazywanych przez osobę spełniającą przesłanki w tym przepisie określone, nie obejmuje przyłączy kanalizacyjnych i wodociągowych wskazanych w art. 2 pkt 5 i 6 ustawy, stanowiących własność osoby, która poniosła koszty ich budowy (art. 15 ust.2 ustawy)".

W ocenie Sądu, pomimo iż z dokumentów załączonych do pozwu literalnie wynika, że przedmiotem inwestycji powódki jest budowa przyłącza wodociągowego, opinia biegłego sądowego prowadzi do odmiennych wniosków. Biegły sądowy stwierdził, iż nieprecyzyjna definicja przyłącza wodociągowego z art. 2 pkt 6 z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków (Dz. U. z 2001 Nr 72, poz. 747 z późn. zm.) budzi wiele kontrowersji od wielu lat. Sąd Okręgowy powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego, który w uchwale z 13 września 2007 r. (sygn. akt III CZP 79/07) również dostrzegł ten problem i przyjął wykładnię, w której uznał, iż odcinek

przewodu łączącego sieć kanalizacyjną z nieruchomością, w części leżącej poza granicą tej nieruchomości, stanowi urządzenie kanalizacyjne. Obowiązek wykonania takich urządzeń ciąży zgodnie z art. 15 ust. 1 niniejszej ustawy na przedsiębiorstwie wodno-kanalizacyjnym..

Biegły sądowy, wykonując opinię, podzielił wybudowane przez powódkę „przyłącze wodociągowe” na dwa odcinki. Wyodrębniona pierwsza część rozpoczyna się w węźle nr 1 (stanowiącym połączenie z istniejącym wodociągiem gminnym), a kończy się w węźle nr 2 (odgałęzienie to ze zmianą średnicy przewodu i zakończone hydrantem), - taki podział jest opisany w „projekcie budowlanym – przyłącze wodociągowe dn 90 PCV i dn 63 PE” - posiada długość 265 m oraz spełnia wymogi sieci wodociągowej (lokalizacja w drodze gminnej poza nieruchomością, do której ma być dostarczona woda; średnica przewodu znacznie przewyższająca zapotrzebowanie powoda, określona przez dostawcę wody – pozwaną – w warunkach ogólnych i technicznych przyłączenia do sieci wodociągowej; możliwość podłączenia do tego odcinka innych odbiorców). Drugi odcinek od węzła nr 2 do węzła nr 6 (pomieszczenia wodomierza w budynku) jest typowym przyłączem wodociągowym. Analizując powyższe, Sąd dał wiarę ustaleniom zawartym w opinii biegłego sądowego i tym samym przyjął, że zgodnie z twierdzeniem powódki, wybudowane przez nią urządzenie stanowi sieć wodociągową. Tym samym Sąd odmówił wiary twierdzeniom pozwanej w tym zakresie. Jednakże na gruncie opinii biegłego, nie zgodził się z powódką, iż przedmiotowa sieć wodociągowa rozciąga się na długości 384 m. Wybudowane bowiem przez powódkę urządzenie tylko przez długość 265 m posiada charakter sieci wodociągowej. Pozostała część urządzenia stanowi typowe przyłącze wodociągowe.

Zgodnie z utrwalonym tak w doktrynie, jak i judykaturze poglądem prawnym, art. 49 § 1 k.c. nie rozstrzyga o własności urządzeń włączonych w skład przedsiębiorstwa. Przepis ten jest wyjątkiem od reguły zawartej w art. 191 k.c., zgodnie z którą własność nieruchomości rozciąga się na rzecz ruchomą połączoną z nieruchomością w taki sposób, że stała się jej częścią składową w rozumieniu art. 47 § 2 k.c. Wspomniany wyjątek od zasady superficies solo cedit polega na wyodrębnieniu takiej połączonej w sposób trwały (składowej) rzeczy, mającej postać urządzenia określonego w art. 49 k.c., w osobny przedmiot własności (i obrotu) z chwilą faktycznego jej wejścia w skład przedsiębiorstwa (art. 55¹ k.c.), bez względu na tytuł prawny, na którym opiera się to wejście (włączenie). W judykaturze Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego wystąpiła rozbieżność poglądów w kwestii wzajemnego stosunku art. 49 § 1 k.c. i art. 191 k.c. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z 7 listopada 2006 r., SK 42/2005 (OTK-A 10/2006, poz. 148), urządzenia wymienione w art. 49 § 1 stają się częścią składową przedsiębiorstwa, w skład którego zostały włączone. Podstawą przejścia własności jest art. 191 k.c. odniesiony mutatis mutandis, ze względu na treść art. 49 k.c., do przedsiębiorstwa. Z chwilą połączenia urządzeń przedsiębiorstwa w sposób trwały z siecią, urządzenia wymienione w art. 49 k.c. jako jego części składowe stają się przedmiotem własności właściciela przedsiębiorstwa. Pogląd ten nie znalazł aprobaty ani w judykaturze, ani w doktrynie. Zdecydowanie odmienne, i ogólnie akceptowane, stanowisko w tej sprawie oraz w kwestii skutków prawnych włączenia urządzeń, o których mowa, w skład przedsiębiorstwa wyraził Sąd Najwyższy, ugruntowując je ostatecznie w uchwale składu siedmiu sędziów z 8 marca 2006 r., III CZP 105/2005 (OSNC 10/2006, poz. 159). W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził: „przepis art. 49 k.c. nie stanowi samoistnej podstawy prawnej przejścia urządzeń służących do doprowadzenia lub odprowadzenia wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz innych podobnych urządzeń na własność właściciela przedsiębiorstwa przez ich połączenie z siecią należącą do tego przedsiębiorstwa”. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy przytoczył argumenty uzasadniające przyjętą tezę uchwały. Otóż wejście przyłączonych urządzeń w skład przedsiębiorstwa (zakładu) jest jedynie kwestią faktu, który nie oznacza, że stają się one własnością przedsiębiorcy. Właścicielowi przedsiębiorstwa mogą bowiem przysługiwać nie tylko prawo własności tych urządzeń, lecz także inne prawa rzeczowe albo obligacyjne. Z punktu widzenia realizacji zadań przedsiębiorstwa decydujące znaczenie ma zapewnienie przedsiębiorcy możliwości gospodarczego wykorzystania wymienionych urządzeń, a nie ich status prawny. O tym, jaki tytuł prawny do przyłączonych urządzeń będzie przysługiwał przedsiębiorcy sieciowemu, decyduje umowa stron, a jeżeli do jej zawarcia nie dojdzie, właściciel przedsiębiorstwa sieciowego będzie jedynie posiadaczem przyłączonych urządzeń. W judykaturze utrwalili się niekwestionowany w piśmiennictwie pogląd o kwalifikacji sieci przesyłowej jako zbioru rzeczy, a nie jako rzeczy złożonej. Pozwala to na uznanie, że urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c, nawet po połączeniu ich z siecią przedsiębiorstwa nie tracą swojej odrębnej indywidualności jako osobnego przedmiotu prawa własności i obrotu stanowiącego wraz z innymi, podobnymi

rzeczami zbiór w postaci sieci przesyłowej. Za taką interpretacją przemawia także art. 305³ § 1 k.c., który mówiąc o nabywcy urządzeń wymienionych w art. 49 § 1 k.c., zakłada tym samym, że urządzenia te z chwilą włączenia ich do sieci mogą być samodzielnym przedmiotem obrotu. Skoro sieć nie jest rzeczą złożoną z części składowych, o której mowa w art. 47 § 2 k.c., to włączone do niej urządzenia (rzeczy samoistne) nie tracą swojego odrębnego bytu (por. Stanisław Rudnicki w: Dmowski Stanisław, Rudnicki Stanisław, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna, Warszawa 2009, s. 224, 226). Stosownie do art. 49 § 2 k.c., osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń, o których mowa w § 1, i jest ich właścicielem, może żądać, aby przedsiębiorca, który przyłączył urządzenia do swojej sieci, nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba że w umowie strony postanowiły inaczej. Z żądaniem przeniesienia własności tych urządzeń może wystąpić także przedsiębiorca. Powstanie roszczenia, o którym mowa w art. 49 § 2, wymaga istnienia trzech przesłanek: 1) poniesienia kosztów budowy przedmiotowych urządzeń, 2) ich własności przysługującej temu, kto poniósł te koszty i 3) przyłączenia urządzeń przez przedsiębiorcę do swojej sieci.

Na gruncie niniejszej sprawy Sąd wskazał, że poniesienie kosztów budowy przez powódkę nie budzi żadnych wątpliwości, strona przeciwna bowiem nie zakwestionowała tejże okoliczności, a fakt ten został potwierdzony przez biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości oraz w trakcie przesłuchania w charakterze strony powodowej K. P.. Mając zaś na uwadze wcześniejsze rozważania, dotyczące skutków prawnych włączenia sieci przesyłowych do przedsiębiorstwa, stwierdził, iż właścicielem spornej instalacji w dalszym ciągu pozostaje powódka. Urządzenia zachowują bowiem odrębność prawną jako rzeczy ruchome, będące samodzielnym przedmiotem własności osoby, która poniosła koszty ich budowy, niezależnie od tego, czy zostały włączone do instalacji. Przyłączenie do sieci gminnej skutkowało jedynie nabyciem posiadania instalacji przez pozwaną Gminę i nie doprowadziło do nabycia jej własności, jako części składowej sieci gminnej. Jednocześnie z uwagi na wyjątkowy charakter urządzeń przesyłowych, wynikający z art. 49 k.c., stanowiący wyłom w zasadzie superficies solo cedit, wyrażonej w art. 191 k.c., własności spornej sieci Gmina S. nie nabyła również z tytułu posiadania prawa własności działki nr (...), w której to mieści się wybudowana przez powódkę sieć wodociągowa.

Na gruncie rozpatrywanej sprawy bezsporna była okoliczność przyłączenia sieci wodociągowej wybudowanej przez powódkę do sieci gminnej. Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd wskazał, iż spełnione zostały przesłanki powstania roszczenia z art. 49 § 2 k.c. Do wystąpienia z powództwem uprawniony jest przy tym zarówno właściciel urządzeń przesyłowych, jak i właściciel przedsiębiorstwa, do którego sieci urządzenia te zostały podłączone. Prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek złożenia takiego oświadczenia woli zastępuje to oświadczenie (art. 64 k.c.). Podmiotem roszczenia jest osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń wchodzących w skład przedsiębiorstwa, niezależnie od posiadania i przysługujących jej uprawnień do nieruchomości. Treścią roszczenia jest natomiast żądanie wykupu wybudowanych urządzeń w zamian za odpowiednie wynagrodzenie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd w punkcie 1 wyroku zobowiązał pozwaną do złożenia oświadczenia częściowo zgodnego z żądaniem powódki o treści: „Gmina S. nabywa od Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w S. prawo własności urządzeń przesyłowych w postaci sieci wodociągowej o długości 265 m biegnącej od wodociągowej sieci gminnej, posadowionej wzdłuż drogi gminnej w miejscowości W. gmina S. przez działkę (...), od węzła nr 1 do węzła nr 2, zasilającej budynek mieszkalny powódki znajdujący się na działkach (...), za wynagrodzeniem płatnym w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku do rąk powódki w kwocie 24.876, 77 zł (dwadzieścia cztery tysiące osiemset siedemdziesiąt sześć złotych 77/100)”. Powyższa kwota została wyliczona na podstawie rozrachunku zawartego w opinii biegłego sądowego. Uznał on bowiem, że wartość urządzenia wodociągowego – sieci wodociągowej wynosi w aktualnym poziomie cen (II kwartał 2014 r.) w stanie nowym: 31.489,58 zł. Suma ta wynika z wyliczenia dokonanego w kosztorysie budowlanym załączonym przez biegłego. Natomiast wartość tego odcinka – sieci wodociągowej wynosi w stanie z dnia oględzin, w aktualnym poziomie cen (II kwartał 2014 r.) po uwzględnieniu zużycia tej sieci wodociągowej: $31.489,58 \times (1 - 0,21) = 24.876, 77 \text{ zł}$.

Z uwagi, iż przedmiotem roszczenia z art. 49 § 2 k.c. mógł być jedynie odcinek 265 m będący siecią wodociągową oraz ze względu na odmienną od wyliczeń biegłego sądowego przedstawioną przez stronę powodową wartość spornego urządzenia, w pkt 2 wyroku oddalono powództwo w pozostałym zakresie. Sąd uwzględnił bowiem jedynie 30%

żądaną przez powódkę sumy, biorąc pod uwagę tym samym (poza opinią biegłego sądowego) wskazania strony pozwanej odnośnie procesu utraty wartości środka trwałego, spowodowanego jego fizycznym zużyciem wskutek jego eksploatacji.

W ocenie Sądu, termin 3-letni z art. 118 k.c. nie ma zastosowania w niniejszej sprawie. Sąd w tym zakresie zgodził się w całości z twierdzeniami strony powodowej. Sieć wodociągowa wybudowana przez powódkę zasila budynek mieszkalny powódki, znajdujący się na działkach nr (...). Niniejsza inwestycja nie miała związku z prowadzoną przez powódkę działalnością gospodarczą tj. hodowlą ryb oraz pozostałych organizmów wodnych w wodach śródlądowych, nie generowała żadnych zysków, a sieć wodociagową doprowadzono do budynku mieszkalnego z uwagi na wskazania inspekcji sanitarnej. Taki charakter budynku wskazał w swojej opinii biegły sądowy. Do takiego wniosku można dojść również na podstawie zeznań świadka S. M., który podał, iż przedsiębiorstwo, będące stroną powodową, posiada osobny budynek do gromadzenia ryb, ujęcie własne wody wystarczające do płukania ryb oraz skrzynek a budynek, który jest przedmiotem sporu w niniejszej sprawie ma charakter mieszkalny, gdyż składa się z pokoi, kuchni i łazienki. Wskazał nadto, iż dwa razy w roku były kontrole inspekcji sanitarnej, która kwestionowała przydatność wody z własnego ujęcia do spożycia. Zeznania świadka znalazły potwierdzenie w przesłuchaniu w charakterze strony powodowej K. P., który podał, iż budynek, który zasila sieć wodociągowa wybudowana przez powódkę składa się z wielu pokoi, ma charakter mieszkalny, a inwestycja będąca przedmiotem niniejszej sprawy została rozpoczęta na skutek wskazań inspekcji sanitarnej. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w pkt 3 wyroku. Skoro roszczenie powódki opiewało na kwotę 82.802,30 zł, zaś uwzględnione zostało co do kwoty 24.876, 77 zł, to powódka wygrała w 30 %, natomiast pozwana osiągnęła żądane przez nią rozstrzygnięcie w sprawie w 70 %. Takie rozstrzygnięcie uzasadnia więc stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu. Zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. Sąd pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

Powyższy wyrok w punktach I i III zaskarżyła apelacją pozwana, wnosząc o jego zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa w całości i rozstrzygnięcie, iż koszty procesu w całości ponosi powód, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach procesu. Wniosła także o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwana zarzuciła, iż błędne jest przyjęcie przez Sad Okręgowy, że żądanie dochodzone pozwem nie jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej i w konsekwencji roszczenie to przedawnia się z upływem lat dziesięciu, podczas gdy prawidłowe zastosowanie wyżej wymienionej normy, powinno prowadzić do przeciwnego wniosku, iż roszczenie to jest związane z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą i przedawnia się z upływem lat trzech, Nadto naruszenie prawa materialnego tj.

1. przepisów art. 49 § 1 i 2 KC w zw. z art. 2 pkt 7 i 16 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, przez przyjęcie, iż przewód o długości 265 m, opisany w pkt I sentencji zaskarżonego wyroku, jest urządzeniem przesyłowym (wodociagowym) w postaci sieci wodociagowej oraz, iż powodowi przysługuje roszczenie wobec pozwanej o nabycie ich własności,

2. naruszenie prawa materialnego - przepisu art. 15 ust 2 w zw. z art. 2 pkt 6 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, przez wadliwe przyjęcie, iż przewód o długości 265 m, opisany w pkt I sentencji zaskarżonego wyroku, nie jest przyłączem, (którego koszty budowy obciążają powoda jako odbiorcy usług z zakresu zaopatrzenia w wodę), lecz urządzeniem wodociagowym,

3. naruszenie prawa procesowego - przepisu art. 244 KPC przez uznanie, wbrew treści tej normy, iż zgromadzone w sprawie dokumenty urzędowe, w szczególności: decyzja o zatwierdzeniu projektu budowlanego i wydaniu pozwolenie na budowę przyłącza wodociagowego (k. 26), decyzja o warunkach zabudowy (k.24), nie stanowią dowodu na budowę przez powoda przyłącza wodociagowego,

4. naruszenie prawa procesowego - przepisu art. 233 KPC, przez wadliwe poczynienie ustaleń faktycznych, w szczególności:

a/ w zakresie charakteru spornego odcinka przewodu wyłącznie w oparciu o błędną opinię biegłego sądowego, z pominięciem w tym zakresie (bez głębszego uzasadnienia) dokumentów załączonych do pozwu, w tym dokumentów urzędowych, z których wszystkich jednoznacznie wynika, iż sporny przewód ma charakter przyłącza,

b/ w zakresie związku dochodzonego roszczenia z działalnością gospodarczą powoda, przez pominięcie, iż powód także prowadzi działalność gospodarczą związaną z Zakwaterowaniem w rozumieniu Polskiej Klasyfikacji Działalności.

Uzasadnienie apelacji rozszerza podniesione w niej zarzuty.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i rozstrzygnięcie o należnych jej kosztach postępowania apelacyjnego.

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE:

Apelacja jest niezasadna.

Wbrew stanowisku apelującego Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ustalenia te Sąd odwoławczy w pełni podziela i akceptuje bez ponownego ich przytaczania w tej części uzasadnienia.

Sąd pierwszej instancji przy ocenie dowodów nie dopuścił się także naruszenia zasad wynikających z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r., sygn. II CKN 817/00, LEX nr 56906). Z powyższego wynika, że dla prawidłowego zastosowania normy art. 233 k.p.c. Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów nie będzie zachowana, jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Taka sytuacja nie ma miejsca w niniejszej sprawie. Podkreślić należy, że Sąd Okręgowy oparł swoje wnioski na dokumentach złożonych przez strony do akt sprawy oraz na dowodzie z opinii biegłego, pozwalającej ocenić charakter urządzeń wodociągowych wybudowanych przez powoda, co bez wątplenia wymagało wiedzy fachowej. Podnoszony przez powoda argument, że decyzja administracyjna jaką jest pozwolenie na budowę dotyczyła jedynie przyłącza, a nie sieci nie niweczy ani ustaleń sądu ani też poprawności wnioskowania. Należy bowiem podkreślić, że definicje przyłącza wodociągowego i sieci zawarte w art.2 pkt. 6 i 7 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków – D. U. 2015 p. 139 jest tak lakoniczna, że de facto pozwala na szeroką interpretację obu pojęć. Przede wszystkim zaś ustawodawca nie rozgraniczył jednoznacznie zakresu znaczeniowego przyłącza i sieci. Określenie przyłącza jako odcinka przewodu łączącego sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją samo w sobie nie pozwala na ocenę gdzie przebiega granica między tymi dwoma urządzeniami wodnymi, ponieważ sieć została zdefiniowana jedynie poprzez przymiot posiadania jej przez przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne. Nie określono więc ustawowo jakie parametry techniczne odróżniają oba przewody przesyłowe wody. Stąd też zakwalifikowanie przez organ budowlany danego odcinka przewodu jako przyłącza na użytek pozwolenia na budowę nie wiąże sądu powszechnego przy ocenie rzeczywistego charakteru wybudowanego odcinka przewodu. Zgodzić się należy z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 kwietnia 2014 r. sygn.. akt: IV CSK 521/13, niepublikowane, że decydujące znaczenie dla określenia statusu prawnego omawianych urządzeń ma

stopień ich fizycznego i funkcjonalnego powiązania z siecią należącą do przedsiębiorstwa. Nadto nie bez znaczenia są też parametry techniczne wykonanego przewodu, które pozwalają bądź nie zakwalifikować je jako fragment sieci bądź jedynie przyłącze. Bez wątplenia istotny jest tu materiał, z którego wykonano przewody, przekrój przewodów, ich zabezpieczenie w stosowne zasowy oraz położenie. W niniejszej sprawie już na etapie projektu, choć istotnie nazwanego projektem przyłącza, zgodnie zresztą z wydaną decyzją o warunkach zabudowy, projektant rozdzieliła dwa odcinki przewodu do węzła 2 urządzenie miało być wykonane z rur PCV o przekroju 90 mm, a pozostała część przewodu miała zostać wykonana z rur PE o przekroju 63 mm. Zauważyć w tym miejscu należy, że w decyzji o warunkach zabudowy ustalono, że przyłącze ma być wykonane z rur PE o przekroju 63 mm. Także w warunkach ogólnych i technicznych przyłączenia powoda do sieci wodociągowej przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne, stanowiące zakład budżetowy pozwanej, określiło, że na przyłączach wodociągowych należy stosować rury PE o minimalnej średnicy DN 25 mm. Jednocześnie zastrzegło, że na sieciach wodociągowych należy stosować rury PCV, a nadto na zewnętrznych sieciach wodociągowych należało stosować hydranty przeciwpożarowe. Do węzła 2 została wykonana instalacja hydrantowa, a materiał z jakiego wykonano przewód i przekrój nakazują zaliczyć go na tym odcinku do sieci, a nie przyłącza, zgodnie z warunkami ogólnymi określonymi przecież przez samą pozwaną, która zresztą uzgodniła pozytywnie dokumentację techniczną. Opinia Starostwa Powiatowego w S. dotycząca uzgodnienia dokumentacji projektowej z dnia 25 października 2002 r. poprzedzająca wydanie pozwolenia na budowę, dotyczyła także sieci wodociągowej i przyłącza wodociągowego. Oceniając całokształt okoliczności wynikających z powyższych dokumentów nie sposób nie zauważyć, że faktycznie wybudowany przewód wodociągowy odbiega od ustaleń warunków zabudowy, na podstawie której sporządzono projekt. Natomiast pozwolenie na budowę wydano w oparciu o projekt, uzgodniony z zakładem wodociągowym i nie dopatrzono się odstępstw od decyzji o warunkach zabudowy. Nie można więc w niniejszej sprawie uznać, że inwestycja stanowi samowolę budowlaną tylko z tej przyczyny że w pozwoleniu na budowę wskazano przyłącze a nie przyłącze i sieć. Inwestycja ta zresztą w zależności od organu była traktowana bądź jako budowa przyłącza, bądź jako budowa sieci i przyłącza. Natomiast, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przyczyną tego stanu rzeczy był fakt, że w ogólnych warunkach technicznych przedsiębiorstwo wodociągowe zastrzegło sobie jednostronnie przyjęcie nowych sieci do eksploatacji poprzez nieodpłatne przekazanie ich przez powoda, co oczywiście wobec braku umowy było zastrzeżeniem nieskutecznym, jednak jednoznacznie wskazuje, że zakład budżetowy pozwanej zdawał sobie sprawę z faktu, że wymogiem przyłączenia budynku powoda do wodociągu wiejskiego jest rozbudowa sieci, w kosztach której nie chciał partycypować. Dodatkowo należy podkreślić, że zgodnie z § 1 i 2 ust. 1 i 2 rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 15 stycznia 1999 r. w sprawie określenia szczegółowych wymagań w zakresie przeciwpożarowego zaopatrzenia wodnego, ratownictwa technicznego, chemicznego, ekologicznego lub medycznego oraz warunków, jakim powinny odpowiadać drogi pożarowe – D. U. 1999 nr 7 p. 64, obowiązującym w chwili rozpoczęcia inwestycji, instalacje hydrantowe umiejscowione były z urządzeń służących do zaopatrywania w wodę ludności, chyba że zasoby wody dostarczanej wodociągami bądź pobieranej ze studni były zbyt małe, wówczas koniecznym było wykonanie uzupełniających źródeł wody. Ta regulacja także jednoznacznie wskazuje, że hydranty montowane być powinny na przewodach sieci, a nie na przyłączach. Późniejsze rozporządzenie w tym samym przedmiocie z dnia 16 czerwca 2003 r. – D. U. 2003 nr 121 p. 1139, a więc obowiązujące w dacie zakończenia inwestycji, już wprost wskazywało w §3 ust. 3 i 4 oraz w §10, że hydranty zewnętrzne nadziemne i hydranty podziemne stosuje się na sieciach wodociągowych. Skoro zaś zgodnie z ogólnymi warunkami przyłączenia, wydanymi przez zakład budżetowy pozwanej, powód miał obowiązek montażu hydrantu na odcinku od istniejącego wodociągu do węzła 2, słusznie ten odcinek Sąd Okręgowy uznał za fragment sieci, a nie przyłącza.

Wobec powyższego należało stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia ani przepisów prawa materialnego wynikających z ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, ani też art. 49 §2 k.c., ani też norm prawa procesowego wskazanych w apelacji.

Wbrew stanowisku skarżącego nie doszło także do przedawnienia roszczenia powoda. Roszczenie z art. 49§2 k.c. aktualizuje się z momentem wybudowania na koszt inwestora, nie będącego przedsiębiorstwem wodociągowym, sieci. W niniejszej sprawie, jak wynika z protokołu odbioru końcowego – K: 29 akt roboty budowlane zakończono w dniu 31 grudnia 2013 r., a budowę zakończono w dniu 19 lutego 2004 r. – vide: zawiadomienie o zakończeniu budowy, kierowane do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Organ budowlany nie zgłosił sprzeciwu do

tego zawiadomienia w dniu 5 marca 2004 r. Należy więc przyjąć, że najwcześniej z żądaniem nabycia sieci, powód mógł wystąpić, przy doliczeniu koniecznego czasu na doręczenie mu korespondencji, w dniu 12 marca 2004 r. i od tego momentu, zgodnie z art. 120 §1 k.c. należy ;liczyć rozpoczęcie biegu przedawnienia. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 18 czerwca 2013 r., a więc na pewno przed upływem ogólnego 10-cio letniego terminu przedawnienia określonego w art. 118 k.c. Spór w niniejszej sprawie dotyczył jednak faktu czy budowa przewodu wodociągowego pozostawała w funkcjonalnym związku z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą, co spowodowałoby konieczność zastosowania krótszego trzyletniego okresu przedawnienia roszczenia.

Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie pogląd Sądu Okręgowego, że inwestycja, której dotyczy spór nie była związana ze statutową działalnością powoda. Przede wszystkim nie jest on przedsiębiorstwem, do którego zadań statutowych należy budowa sieci wodociągowych. Nadto na użytek własnej działalności gospodarczej na działce, do której doprowadzono wodę, ma własne ujęcie wody, pozwalające na korzystanie z niej do celów przemysłowych, natomiast nie nadające się do wykorzystania do celów spożywczych. Ujęcie to funkcjonowało przez wiele lat, o czym świadczy fakt, że przy budowie wodociągu budynek powoda nie został przyłączony do sieci. Brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że nagle ta sytuacja uległa zmianie. Fakt ten nie był przez pozwaną kwestionowany. Woda doprowadzona została jedynie do budynku zamieszkanego przez pracownika powoda, a pozwana w żaden sposób nie wykazała, że w czasie prowadzenia inwestycji bądź bezpośrednio po jej zakończeniu był on również wykorzystywany na użytek okazjonalnego najmu pomieszczeń dla wędkarzy. Temu twierdzeniu powódka wyraźnie zaprzeczyła. Podniosła także, że w czasie budowy jej działalność statutowa polegała głównie na chowie i hodowli ryb oraz pozostałych organizmów wodnych w wodach śródlądowych, a nie na najmie pomieszczeń mieszkalnych. Powódka naprowadziła na tę okoliczność dowód z zeznań świadka S. M. oraz dowody z dokumentów w postaci deklaracji podatkowych, z których jednoznacznie wynika, że nie wykorzystywała nieruchomości na potrzeby turystyki. Powódka wykazała także, że powodem podjęcia inwestycji nie były zamierzenia biznesowe lecz nakazy inspekcji sanitarno-epidemiologicznej. Natomiast pozwana nie poparła swojego stanowiska żadnymi dowodami, poza wskazaniem, że informację uzyskała od Prezesa powódki w czasie oględzin. Jednakże z zeznań organu powódki wynika, że dopiero po tym, jak mieszkający w budynku pracownik wyprowadził się, przedsiębiorstwo podjęło decyzję o przygotowaniu budynku na wynajem, a dochody spółki z tego tytułu są niewielkie, działalnością główną jest nadal rybołówstwo, chów i hodowla ryb. Brak jest więc podstaw do przyjęcia, iż wykonana inwestycja pozostawała w związku funkcjonalnym z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą. Natomiast jednoznacznie z materiału dowodowego wynika, że przyczyną przyłączenia nieruchomości do sieci wodnej były decyzje SANEPID-u.

Biorąc powyższe pod uwagę, zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak jest podstaw do przyjęcia trzyletniego okresu przedawnienia roszczenia.

W związku z tym na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalono, a o kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego strony powodowej oraz koszty dojazdu pełnomocnika na rozprawę wg spisu kosztów złożonego na rozprawie apelacyjnej.

SSA E. Buczkowska-Żuk SSA T. Żelazowski SSA M. Gołuńska